

## FRANCJA WOBEC WOJNY I POKOJU POLSKI Z BOLSZEVIKAMI (1919–1921)

Małgorzata Gmurczyk-Wrońska

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

### ABSTRACT

#### FRANCE TOWARDS THE WAR AND PEACE BETWEEN POLAND AND BOLSHEVIKS (1919–1921)

After World War I, Poland was aiming at establishing its eastern borders and needed a European ally in Russian matters. Taking into account the anti-Bolshevik attitude of France, there existed a chance of promoting the Polish policy in the East, but the goals of the French and Polish foreign policies differed significantly when it came to Russia. After World War I, France failed to introduce a successful political strategy in the east of Europe. Its critical stance towards the Bolsheviks undoubtedly resulted from an accurate assessment of the Soviet authority and the threat it posed for Europe, but also from the reluctance with which they treated the tsarist debts towards France. This problem remained a burden on the relations between France and Russia for the years to come, even after 1924. For Poland, both the Bolsheviks, criticized by France, and the “White” generals, whom France supported, posed a threat to independence and to the conception of the Polish border in the east.

**Key words:** French diplomacy, eastern policy of France, Polish-French relations, France vs. Soviet Russia, France vs. “White” Russia, *cordon sanitaire*

**Słowa kluczowe:** francuska dyplomacja, wschodnia polityka Francji, stosunki polsko-francuskie, Francja – Rosja Sowiecka, Francja – „biała” Rosja”, kordon sanitarny

#### ROSJA W POLITYCE FRANCJI I ENTENTY

Zawarty przez Francję z Rosją pod koniec XIX wieku antyniemiecki sojusz polityczno-wojskowy stanowił jeden z najważniejszych elementów jej polityki zagranicznej. Ten wschodni filar francuskiej dyplomacji zaczął się chwiać już w lutym 1917 roku po obaleniu cara, a uległ destrukcji po dojściu do władzy bolszewików w październiku 1917 roku. Przez następne lata Francja zwalczała Rosję Sowiecką

i wspierała „białych” generałów. U podstaw takiej polityki znajdowało się dążenie do reaktywowania ważnego dla Francji aliansu na Wschodzie. Jednocześnie Francja dokonywała zmian w polityce zagranicznej, popierając na konferencji paryskiej w 1919 roku powstanie nowych państw na gruzach Imperium Rosyjskiego, w tym Polski, oraz zaczęła konstruować nowe sojusze na Wschodzie.

Premier Francji i minister wojny Georges Clemenceau pisał w październiku 1918 roku do swego ministra spraw zagranicznych Stephena Pichona o bolszewikach, że są oni nową „wynaturzoną formą imperializmu”, niezwykle niebezpieczną i groźną w sytuacji kończącej się wojny i spodziewanego powojennego kryzysu gospodarczego i społecznego. Dodatkowo Clemenceau obawiał się rozciągnięcia wpływów na tereny rosyjskie przez pokonanych już właściwie Niemców i wspierania przez nich bolszewików. W jego ocenie groziłoby to wzmocnieniem Niemiec, związaniem się przez nie „sojuszem politycznym” z Rosją bolszewicką. Polityk ten uważał, że „jest więc niezbędne, by alianci, o ile pragną zachować owoce swego zwycięstwa, wzięli na siebie wywołanie, poprzez upadek Sowietów, odrodzenia Rosji”<sup>1</sup>. Słowa te zawierają istotne uwagi dotyczące francuskiej polityki zagranicznej. Francja obawiała się bolszewików nie tylko w kontekście głoszonych przez nich haseł rewolucyjnych, ale także – a może przede wszystkim – z uwagi na niebezpieczeństwo sojuszu z głównym jej wrogiem, czyli Niemcami. Przypomnijmy, że jeszcze w czasie działań wojennych w 1918 roku wojska ententy wylądowały w Murmańsku i Władywostoku. Głównym celem tej operacji była próba rekonstrukcji frontu wschodniego przeciwko Niemcom, ale także walka z bolszewikami. Została ona podjęta już po tym, jak w marcu 1918 roku bolszewicy podpisali pokój z Niemcami w Brześciu Litewskim. Wsparcie udzielone generałom Antonowi Denikinowi i Nikołajowi Judeniczowi oraz admirałowi Aleksandrowi Kołczakowi miało zaowocować zachowaniem związku Francji z dawnym aliantem rosyjskim i wyeliminowaniem groźnych dla porządku europejskiego bolszewików. Francja chciała silnej Rosji, niezwiązanej z Niemcami. Do tego jednak potrzebowała wsparcia ententy, a zwłaszcza Wielkiej Brytanii. Opinia o groźących Europie bolszewikach stała się szczególnie istotna po utworzeniu przez Lenina w marcu 1919 roku w Moskwie III Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu) i zaplanowaniu rozciągnięcia rewolucji na inne państwa. Dodatkowo na przełomie 1919 i 1920 roku sytuacja w Rosji zaczęła się zmieniać na korzyść bolszewików, „biali” generałowie ponosili klęski. Francja obserwowała te wydarzenia z dużym niepokojem. Jeszcze w listopadzie 1918 roku we francuskich kręgach polityczno-wojskowych powstała idea kordonu sanitarnego (zaadoptowana przez aliantów wiosną 1919 r., ale funkcjonująca od grudnia 1919 r.), czyli tworzenia defensywnego frontu antybolszewickiego mającego chronić Europę przed bolszewikami, skupiającego państwa położone na zachód od Rosji. Od końca 1918 roku we francuskiej strategii bezpieczeństwa na wschodzie Europy występowały dwa ściśle łączące się z sobą elementy: tworzenie kordonu sanitarnego

---

<sup>1</sup> Za K. Hovi, *Cordon sanitaire or barriere de l'Est? The Emergence of the New French Eastern European Alliance Policy 1917–1919*, Turku 1975, s. 148–149. List Clemenceau do Pichona z 23 października 1918 r.

oraz wspieranie „białych” generałów walczących z bolszewikami. Dodatkowo dążono do wyeliminowania Niemców z Rosji, usiłowano przeciwdziałać współpracy rosyjsko-niemieckiej, a także bronić francuskich interesów ekonomicznych w Rosji<sup>2</sup>. W związku z tą sytuacją 12 grudnia 1919 roku w Londynie odbyła się konferencja premierów Lloyd George’a i Clemenceau oraz ambasadorów USA i Włoch na temat utworzenia kordonu sanitarnego przeciwko Rosji bolszewickiej, składającego się z Polski, Finlandii oraz państw bałtyckich i sięgającego aż po Kaukaz, a także przeciwdziałania zacieśnianiu stosunków pomiędzy Rosją a Niemcami. Polska miała być jednym z najważniejszych elementów tego kordonu, odgrywać rolę bariery (zapory przed rozszerzaniem się wpływów bolszewickich na zachód) oraz szachować Niemcy w ich dążeniach do wpływania na sytuację w państwach bałtyckich i na Górnym Śląsku<sup>3</sup>. Był to niewątpliwym sukces Clemenceau, gdyż jeszcze dzień wcześniej Lloyd George w rozmowie z nim był sceptyczny wobec koncepcji francuskiego premiera. Powątpiewając w ewentualny marsz bolszewików w kierunku zachodnim, uważał, że państwa graniczące z Rosją, takie jak Polska, powinny się przygotować do zawarcia pokoju z bolszewikami<sup>4</sup>.

Państwem, które zainicjowało zmianę stanowiska wobec bolszewickiej Rosji i podjęło próby nawiązywania z nią kontaktów, na początku głównie handlowych, była Wielka Brytania. Tajne rozmowy, podjęte w listopadzie i grudniu 1919 roku w Kopenhadze przez Brytyjczyków z przedstawicielami bolszewików, zapoczątkowały wymianę obywateli (więźniów brytyjskich na terenie Rosji) i utorowały drogę do wznowienia kontaktów gospodarczych. Z uwagi na wsparcie ententy dla „białej” Rosji Francja była zaniepokojona tym faktem. Zaniepokojenie to wyraził dyrektor do spraw politycznych we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Philippe Berthelot 23 listopada 1919 roku w telegramie do ambasadora Francji w Londynie Paula Cambona. Sugerował mu, aby zakomunikował to Brytyjczykom oraz zwrócił uwagę w *Foreign Office* na francuskich więźniów na terenie Rosji<sup>5</sup>. Dodajmy, że

---

<sup>2</sup> Ibidem, s. 149–151. Hovi rozpatruje także projekt kordonu sanitarnego jako odwróconą wersję dawnej francuskiej koncepcji bariery strzegącej przed Niemcami na wschodzie, powstałej w wyniku sojuszu z Rosją, jako przeciwwagę porozumienia niemiecko-rosyjskiego. Na ten temat zob. także: N. Jordan, *La Diplomatie et l’armée françaises face au problème de la barrière de l’est (1923–1926)*, „Revue d’Histoire diplomatique”, Octobre 2001, nr 3.

<sup>3</sup> Protokół z konferencji premiera rządu brytyjskiego D. Lloyd George’a z premierem rządu francuskiego G. Clemenceau oraz ambasadorami Stanów Zjednoczonych i Włoch w Londynie, Londyn 12 grudnia 1919 r. [w:] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich* (dalej: *Dokumenty i materiały*), t. 2: *Listopad 1918–kwiecień 1920*, red. N. Gąsiorowska-Grabowska, I.A. Chrienow, oprac. W. Gostyńska et al., Warszawa 1961, s. 488–493, dok. 275; *Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, seria 1–3, H.M. Stationery Office 1978, seria 1, t. 2, s. 745–748. Szerzej o konferencji, zob.: K. Hovi, *Alliance de Revers. Stabilization of France’s Alliance Policies in East Central Europe 1919–1921*, Turku 1984, s. 19–20; idem, *Cordon sanitaire...*

<sup>4</sup> Archives du Ministère des Affaires étrangères français (dalej: AMAE), Correspondance politique et commerciale Europe 1918–1940, Russie, t. 213, Notatka z rozmowy Clemenceau z Lloydem George’em z 11 listopada 1919 r. o 18:00, k. 30–36, Londyn 12 listopada 1919 r. (pod dokumentem). W spotkaniu udział wzięli także francuski minister spraw zagranicznych Pichon.

<sup>5</sup> *Documents Diplomatiques Français* (dalej: DDF), 1920, t. 1, Paris 1997, s. 11, informacje w przypisie do dok. 7.

16 stycznia 1920 roku Rada Najwyższa z inicjatywy Brytyjczyków uchwaliła wniosek o zniesieniu blokady gospodarczej z Rosją i ponownym rozpatrzeniu sprawy wymiany handlowej z państwem bolszewików. Coraz częściej też dało się słyszeć w Paryżu głosy, że Francja byłaby skłonna udzielić wsparcia państwom limitrofom w walce z bolszewikami, ale tylko wówczas, jeśli zostaną one bezpośrednio zaatakowane. Wprawdzie Paryż nie zmienił swego antybolszewickiego stanowiska, ale doradzano rozważę i spokój we wszelkich działaniach zmierzających do uregulowania granic z Rosją. W tym czasie we Francji nastąpiła zmiana ekipy rządowej. 17 stycznia 1920 roku zakończyła się kadencja prezydenta Raymonda Poincaré, a jego następcą został Paul Deschanel. Dzień później, 18 stycznia, Clemenceau złożył dymisję z funkcji premiera i ministra wojny, a 21 stycznia na stanowisku premiera zastąpił go Alexandre Millerand, który objął także stanowisko ministra spraw zagranicznych. Na Quai d'Orsay wspomagał go sekretarz generalny, dawny ambasador Francji w Piotrogradzie Maurice Paléologue. Wprawdzie na stanowisku dyrektora spraw politycznych pozostał bliski współpracownik Clemenceau, Philippe Berthelot, ale jego rola uległa znacznemu osłabieniu.

Należy dodać, że Francja już w okresie rządów Clemenceau, zachowując antybolszewickie stanowisko, zaangażowała się w podobne negocjacje z bolszewikami jak Brytyjczycy, aby ściągnąć swoich obywateli z terenów rosyjskich i zorganizować dla nich akcję humanitarną<sup>6</sup>. Ekipa Milleranda też była antybolszewicka i miano nadzieję na upadek bolszewików oraz przejęcie władzy przez „białą” Rosję. Paryż dążył jednak do zamrożenia działań Polaków na wschodzie i miał nadzieję, iż uda mu się wpływać na Polskę w jej polityce wschodniej<sup>7</sup>. Problemem była granica polsko-rosyjska i fakt, że Polska nie chciała współpracować z „białą” Rosją. Millerand, wspierając potem gen. Piotra Wrangla i dążąc do zbudowania szerokiego antybolszewickiego frontu, chciał zdobyć dla Francji oparcie na Wschodzie w „białej” Rosji. Problemem, z którym Paryż nie mógł sobie poradzić, były kwestie stosunków z Londynem popieranym przez Rzym.

#### POLSKA W POLITYCE FRANCJI I SPRAWA GRANICY POLSKO-ROSYJSKIEJ

Poparcie Francji dla niepodległej Polski, a potem włączenie jej do swego systemu bezpieczeństwa na Wschodzie, wynikało z antyniemieckiej polityki Francji, było także związane z utratą rosyjskiego sojusznika. W sporządzonym we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych na Quai d'Orsay 20 grudnia 1918 roku memo-

<sup>6</sup> Ibidem, Telegram Clemenceau do ministra Francji w Kopenhadze Claudela, Paryż 13 stycznia 1920 r., s. 13, dok. 9.

<sup>7</sup> M.J. Carley, *The Politics of Anti-bolshevism. The French Government and the Russo-Polish War, December 1919 to May 1920*, „The Historical Journal” 1976, nr 19 (1), s. 166. Podobne stanowisko prezentuje K. Hovi, *Alliance de Revers...*, s. 19–21; idem, *Cordon sanitaire...*

randum w sprawie Polski padło wyraźne stwierdzenie: „bezpieczeństwo Francji wymaga, aby u wschodnich granic Niemiec znajdowało się silne mocarstwo”, a „Polska stanowi obecnie przegrodę między bolszewizmem a rewolucją niemiecką”<sup>8</sup>. Dla Polski ważne były kolejne posunięcia francuskie, przede wszystkim nota z 15 stycznia 1919 roku ministra spraw zagranicznych Pichona do Erazma Piltza, delegata KNP przy rządzie francuskim, mówiąca, że Polska może być reprezentowana przez dwóch delegatów na konferencji międzysojusznicy, oraz pismo Pichona z 23 lutego 1919 roku do premiera i ministra spraw zagranicznych Ignacego Paderewskiego, informujące go, że rząd francuski uznał oficjalnie niepodległe państwo polskie<sup>9</sup>.

Na Quai d’Orsay w czasie obrad konferencji paryskiej 24 kwietnia 1919 roku powstała nota *Sur les frontières orientales de la Pologne*. Zawierała ona sugestie wykorzystania aspiracji narodowych Polaków na zachodzie kosztem Niemiec („Polska jest naszym naturalnym aliantem przeciwko Niemcom”), na wschodzie natomiast proponowano powstrzymywanie imperialnych aspiracji Polaków, zgodnie z zasadą narodowościową. Dla Francuzów tereny Litwy, Białorusi i Ukrainy zostały zdobyte przez Polskę „prawem podboju”, byli oni zatem zdania, że także w ich „interesie jest, aby Polacy nie wdzierali się zbyt na tereny ich wschodnich sąsiadów”<sup>10</sup>. Przypomnijmy, że także Stany Zjednoczone i Wielka Brytania opowiadały się za granicami etnicznymi dla Polski, czyli obejmującymi tereny zamieszkałe w większości przez ludność mówiącą po polsku. Problem wschodniej granicy Polski omawiano w czasie konferencji paryskiej na posiedzeniach komisji do spraw polskich. W kwietniu komisja dysponowała już przygotowanym projektem tymczasowej granicy Polski. Za podstawę przyjęto bardzo ogólną deklarację Rządu Tymczasowego, wydaną przez ministra Aleksandra Kiereńskiego 29 marca 1917 roku, o „niezawisłym” państwie polskim, „w którym Polacy tworzą większość”, ale które miało być „połączone z Rosją wolnym związkiem militarnym”<sup>11</sup>. W dniu 8 grudnia 1919 roku Rada Najwyższa Konferencji Pokojowej wydała deklarację w sprawie wschodnich granic Polski. Nakreślona tam linia granicy polsko-rosyjskiej, odzwierciedlająca granice z 1795 roku, nie była możliwa do zaakceptowania przez stronę polską. W deklaracji Rady Najwyższej napisano, że mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone, „nie przesądzając późniejszych stipulacji mających ustalić ostateczne granice wschodnie Polski”, uznają prawa rządu polskiego do wprowadzania administracji na terenach na zachód od wyznaczonej linii. Rada za punkt wyjścia przyjęła granicę rosyjsko-austriacką w miejscu przecięcia jej przez Bug i dalej na północ wzdłuż tej rzeki. Brześć Li-

<sup>8</sup> Cyt. za: J. Pajewski, *Wokół sprawy polskiej. Paryż – Lozanna – Londyn 1914–1918*, Poznań 1970, s. 96–98.

<sup>9</sup> AMAE, Guerre 1918–1929, A. Paix, t. 30, Table chronologique des actes préliminaires de la reconnaissance de l’État Polonais, 23 lutego 1919 r., k. 25–26; W. Rojek, *Wpływ mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych na historyczno-polityczną genezę II Rzeczypospolitej VIII 1914–II/VI 1919* [w:] *Naród – państwo – Europa Środkowa w XIX i XX wieku. Studia ofiarowane Michałowi Pułaskiemu w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. A. Patek, W. Rojek, Kraków 2006, s. 125–135.

<sup>10</sup> AMAE, Correspondance politique et commerciale Europe 1918–1940, Pologne, t. 137, k. 1–4.

<sup>11</sup> J. Kumaniecki, *Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z państwem radzieckim, 1918–1943. Wybór dokumentów*, Warszawa 1991, s. 26–27; K. W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty, 1912–styczeń 1924*, Warszawa–Kraków 1924, s. 66–67.

tewski miałby zatem pozostać po stronie rosyjskiej, a Suwałki po stronie polskiej. Nie zaznaczono przynależności terenów Galicji Wschodniej. Dokument kończył się stwierdzeniem: „Prawa, z jakimi Polska mogłaby wystąpić do terytoriów położonych na wschód od wymienionej linii, są wyraźnie zastrzeżone”<sup>12</sup>. Decyzja Rady Najwyższej opierała się na brytyjskim projekcie granicy polsko-rosyjskiej i była traktowana przez Londyn jako ostateczna<sup>13</sup>. Paryż natomiast, wprowadzając również niechętny polskim projektom granicy z Rosją, dopuszczał możliwość pewnych modyfikacji linii z 8 grudnia 1919 roku. Wynikało to z podjętej w drugiej połowie grudnia 1919 roku przez Radę Najwyższą decyzji o zawieszeniu projektu objęcia przez Polskę mandatem Galicji Wschodniej na 25 lat. Wprowadzając projekt ten miał zostać ponownie rozpatrzony, ale niewątpliwie stanowił nadzieję na powrót Polski na tamte tereny.

## POCZĄTKI KONFLIKTU POLSKO-BOLSZEWICKIEGO: WALKA I DYPLMACJA

W listopadzie 1918 roku Niemcy zaczęli się wycofywać z terenów Litwy i Białorusi. Na te tereny wkraczała natychmiast Armia Czerwona, jednocześnie w kierunku wschodnim posuwały się wojska polskie. W lutym 1919 roku doszło do pierwszych starć z idącą na zachód Armią Czerwoną. Dążenie do odebrania dawnych ziem wschodnich należących do Polski było oczywiste, chociaż politycy różnili się co do zasad ułożenia współpracy z ludnością niepolską na wschodzie kraju. Pochód Armii Czerwonej na zachód wynikał z dążeń do realizacji koncepcji permanentnej rewolucji (choć istniały różnice zdań co do kierunku wschodniego czy zachodniego), a pokonanie Polski miało być jej pierwszym etapem.

Od samego początku konfliktu polsko-rosyjskiego równoległe do starć zbrojnych toczyły się, z różnym natężeniem i skutkiem, rozmowy dyplomatyczne zmierzające do uregulowań pokojowych pomiędzy stronami oraz szeroko zakrojona akcja dyplomatyczno-propagandowa na Zachodzie, prowadzona zarówno przez stronę rosyjską, jak i polską. Należy dodać, że stanowisko ententy było właściwie od samego początku niekorzystne dla Polski. Domagano się zaprzestania przez Polskę samodzielnej polityki na wschodzie i uzależnienia stosunków polsko-rosyjskich od decyzji konferencji pokojowej. Od wiosny 1919 roku Rzeczpospolita prowadziła właściwie równoległe rozmowy z dwoma rosyjskimi ośrodkami władzy, czyli „białą” Rosją i bolszewikami. Do pierwszych nieoficjalnych rozmów z bolszewikami doszło w Warszawie, a potem – w lipcu 1919 roku – w Białowieży, zaś w październiku

<sup>12</sup> Deklaracja Rady Najwyższej Konferencji Pokojowej w sprawie wschodnich granic Polski, podpis Prezydenta Rady Najwyższej Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych G. Clemenceau, Paryż, 8 grudnia 1919 r., *Dokumenty i materiały*, t. 2, s. 481–483, dok. 269.

<sup>13</sup> Szerzej o brytyjskich projektach i nastawieniu Wielkiej Brytanii do problemu granicy polsko-rosyjskiej, zob.: J. Tebinka, *Polityka brytyjska wobec problemu granicy polsko-radzieckiej, 1939–1945*, Warszawa 1998, rozdz. *Problem granicy wschodniej w stosunkach brytyjsko-polskich w latach 1918–1939*, s. 11–27.

i listopadzie w Mikaszewiczach. Tematem dominującym była wymiana zakładników, ale Piłsudski domagał się także wprowadzenia pasa neutralnego na linii Dźwina–Berezyna–Ptycz, nieatakowania sił przywódcy ukraińskiego Symona Petlury i oddania Łotyszom Dyneburga. Bolszewicy nie chcieli przyjąć przedstawionych warunków, w szczególności zaś tego drugiego. Ostatecznie nie powzięto żadnych konkretnych postanowień. Rozmowy w Mikaszewiczach należy też łączyć z dążeniem bolszewików do zawarcia pokoju na całym froncie zachodnim z państwami powstałymi na gruzach dawnego imperium carskiego. Przypomnijmy, iż jesienią 1919 roku bolszewicy prowadzili działania wojenne na trzech frontach: na wschodzie przeciwko Denikinowi i Kołczakowi, na południu (Kaukaz) i na zachodzie. Odciążenie frontu zachodniego byłoby niewątpliwie korzystne ze względów militarnych.

22 grudnia 1919 roku ludowy komisarz spraw zagranicznych RSFRR Giorgij Cziczerin skierował notę z propozycjami pokojowymi do premiera Leopolda Skulskiego<sup>14</sup>. Cziczerin proponował natychmiastowe przystąpienie do rozmów pokojowych. Strona sowiecka wyrażała jednak nadzieję, że Polska zrezygnuje z ulegania wpływowi zagranicy. Była to niewątpliwie aluzja do roli, jaką ententa przypisywała Polsce w ramach kordonu sanitarnego. Władze sowieckie przywiązywały do tych informacji dużą wagę, gdyż w Polsce – wspomaganej przez ententę – widziano rzeczywiste zagrożenie dla władzy sowieckiej<sup>15</sup>. Notę Cziczerina należy także rozpatrywać w kontekście „ofensywy pokojowej” bolszewików nie tylko wobec Polski, lecz także państw bałtyckich. Rację mają historycy powołujący się na memorandum Bertranda Russella z lipca 1920 roku, stwierdzającego, że bolszewicy gotowi byli uznać niepodległość Polski i państw bałtyckich, gdyż i tak dążyli do włączenia tych terenów do swojej strefy wpływów<sup>16</sup>. Przypomnijmy, że 28 stycznia 1920 roku w oświadczeniu do narodu polskiego Rady Komisarzy Ludowych RSFRR, podpisanym przez Lenina, Cziczerina i Trockiego, bolszewicy zapewniali o respektowaniu praw narodów do samookreślenia oraz szacunku do suwerenności Polski i ponowili propozycje pokojowe wobec niej. W oświadczeniu zawarto stwierdzenie, że wszystkie kwestie sporne (w tym terytorialne) mogą być rozwiązane na drodze rokowań pokojowych. W razie decyzji o przystąpieniu do rokowań pokojowych przywódcy sowieccy zob-

---

<sup>14</sup> Nota komisarza ludowego spraw zagranicznych RSFRR G. Cziczerina do ministra spraw zagranicznych RP L. Skulskiego z propozycją natychmiastowego rozpoczęcia rozmów pokojowych, Moskwa, 22 grudnia 1919 r. [w:] *Dokumenty i materiały*, t. 2, s. 499–500, dok. 279. 28 stycznia 1920 r. w oświadczeniu do narodu polskiego Rady Komisarzy Ludowych RSFRR, podpisanym przez Lenina, Cziczerina i Trockiego, bolszewicy zapewniali z kolei o respektowaniu praw narodów do samookreślenia, szacunku do suwerenności Polski. Należy podkreślić fakt, że bolszewicy często zwracali się do ludu, narodu polskiego, i tylko z nim łączyli sprawy suwerenności Polski. Podobną retorykę w swoich ulotkach stosowali polscy komuniści.

<sup>15</sup> Szerzej: A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001, s. 502–505.

<sup>16</sup> P. Wandycz, *Soviet-Polish Relations, 1917–1921*, Cambridge (Mass.) 1969, s. 176; A. Nowak, *Polska i trzy Rosje*, s. 505; idem, *Polska w strategii Lenina: studium polityki realnej (1918–1920)*, „Arcana” 2000, nr 35 (5), s. 74–87. W artykule tym Nowak przeanalizował wypowiedzi Lenina i jego współpracowników, znakomicie ilustrujące plany bolszewików utworzenia europejskiej federacji komunistycznej pod rządami sowieckimi. Powstałe po 1918 r. państwa, takie jak Polska, były traktowane jako tereny, których przyszłość została już przesądzona.

wiązali się zatrzymać Armię Czerwoną na linii frontu na Białorusi oraz – w imieniu „rządu Ukrainy” – w części ukraińskiej<sup>17</sup>. Dodajmy także, iż w tym samym dniu Trocki (przewodniczący Rewolucyjnej Rady Wojennej Republiki) w telegramie do przewodniczącego Kominternu Grigorija Zinowiewa, w związku z możliwością bliższej konfrontacji wojennej z Polską, pisał o konieczności mobilizacji komunistów, w tym wzmocnienia akcji propagandowych, na froncie zachodnim<sup>18</sup>.

## FRANCJA WOBEC PROPOZYCJI POKOJOWYCH BOLSZEVIKÓW WZGLĘDEM POLSKI

Polski minister spraw zagranicznych Stanisław Patek udał się do Francji pod koniec grudnia 1919 roku w celu wysondowania francuskiego stanowiska wobec bolszewików zarówno w wariancie walki z nimi, jak i nadesłanych przez nich propozycji pokojowych. 31 grudnia 1919 roku odbył rozmowę z Philippem Berthelotem. Francuski dyplomata kategorycznie odrzucał pomysł jakichkolwiek rozmów czy negocjacji z bolszewikami, powiedział nawet, że

Francja nigdy nie pertraktowałaby z Sowietami: uważałaby ona bolszewików za bandę zbrojczyków, którzy zagarnęli władzę przemocą, narzucili dominację terrorem, popełnili zbrodnie wszelkiego autoramentu, zdeorganizowali na długo życie socjalne i gospodarcze Rosji. Nie należy więc z nimi pertraktować w żaden sposób, gdyż oznaczałoby to pośrednie uznanie słuszności ich zbrodni oraz legalności ich rządów<sup>19</sup>.

Patek otrzymał więc niezwykle zdecydowaną odpowiedź sugerującą stronie polskiej powstrzymanie się od kontaktów z bolszewikami. Berthelot nie podjął z nim jednak rozmowy na temat ewentualnych scenariuszy na przyszłość. Patek rozmawiał jeszcze z premierem Clemenceau, gen. Fochem, a potem nowym premierem Millebrandem. Francuscy rozmówcy, zachowując antybolszewickie stanowisko, zapewniali o wsparciu dla Polski, ale tylko w przypadku ataku bolszewików. Clemenceau powiedział nawet do Patka: „Zwlekajcie. Nie spieszcie się. Nie dajcie się skusić. Nie

<sup>17</sup> Oświadczenie Rady Komisarzy Ludowych RSFRR skierowane do rządu i narodu polskiego w sprawie stanowiska rządu radzieckiego wobec niepodległości Polski i rokowań pokojowych (podpisy Cziczierina, Trockiego i Lenina), Moskwa, 28 stycznia 1920 r. [w:] *Dokumenty i materiały*, t. 2, s. 568–569, dok. 308. W oświadczeniu umieszczono także informację o potwierdzeniu tego stanowiska przez Centralny Komitet Wykonawczy Sowietów (WCİK). Uczyniono to 2 lutego 1920 r. (podpis „prezydenta” Michaiła Kalinina). Cziczierin przesłał ten dokument do polskiego MSZ 4 lutego 1920 r. Odezwa Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad do narodu polskiego potwierdzająca oświadczenie Rady Komisarzy Ludowych w sprawie propozycji rozpoczęcia rokowań pokojowych i nawiązania dobrosąsiedzkich stosunków, Moskwa, 2 lutego 1920 r. [w:] *Dokumenty i materiały*, t. 2, s. 572–574, dok. 311.

<sup>18</sup> Telegram Trockiego do Zinowiewa (kopia dla Lenina i Krestinskiego), 28 stycznia 1920 r. [w:] *Polsko-sowetskaâ vojna 1919–1920 (Ranee ne opublikovannye dokumenty i materály)*, red. I. I. Kostonuško, t. 1, Moskwa 1994, s. 43, dok. 20.

<sup>19</sup> AMAE, Correspondance politique et commerciale Europe 1918–1940, Russie, t. 286, Notatka Berthelota z rozmowy z Patkiem, 31 grudnia 1919 r., k. 56–57.

wdajcie się z bolszewikami – jeżeliby oni was zaczepili, wszyscy Alianci bronić Was będą”. Foch z kolei mówił o planach tworzenia defensywnego frontu antybolszewickiego składającego się z państw po zachodniej stronie Rosji<sup>20</sup>. Millerand, podobnie jak Berthelot, wyraził negatywną opinię na temat zawierania przez Polskę pokoju z bolszewikami. Powiedział, że to nie gwarantuje bezpieczeństwa z ich strony, a jedynie stanowi manewr i należy się spodziewać, że w sytuacji korzystnej dla siebie mogą Polskę zaatakować<sup>21</sup>. Millerand w instrukcji dla nowego posła francuskiego w Warszawie Panafieu z 4 marca 1920 roku, czyli już gdy strona polska podjęła decyzję o przystąpieniu do rozmów pokojowych z bolszewikami, nadal nie wierzył w sukces tych rokowań, ale uważał iż „rząd warszawski winien uwzględnić przede wszystkim własny interes i jeżeli nie możemy mu doradzać niezawierania pokoju, to tym bardziej nie możemy doradzać jego zawarcia”<sup>22</sup>. W przypadku jednak kontynuowania rozmów i negocjacji pokojowych polsko-bolszewickich uważał, że Francja powinna starać się nakłaniać Polskę do niestawiania zbyt wygórowanych żądań terytorialnych na wschodzie (granice z 1772 r. jako „nierozsądne”). Należy jednak podkreślić, iż pomimo krytycznego stosunku francuskiego premiera do polskich planów przywrócenia granic na wschodzie z 1772 roku widział on w Polsce rzeczywistego sojusznika w opozycji przeciwko Rosji bolszewickiej. Millerand popierał jednak „białą” Rosję. Był zdecydowany pomóc Polsce w przypadku ataku bolszewickiego, ale z uwagi na polskie „niedoświadczenie” w polityce uważał, że należy wpływać na polski rząd i doradzać mu. Millerand prowadził także rozmowy z przeciwnikiem bolszewików Borysem Sawinkowem dążącym do współpracy z Rzeczpospolitą. W liście do Piłsudskiego Sawinkow pisał:

Zapewnił mnie [Millerand] kategorycznie, że w razie napadu bolszewików na Polskę, rząd francuski okaże Polsce poparcie i pomoc. Dodał, że jest tego zdania, że gdyby sojusz pomiędzy patriotyczną Rosją a Polską, Finlandią i państwami granicznymi doszedł do skutku, to bolszewizm byłby rozbity. Powiedział, że w tym wypadku Francja poparłaby i dopomogła nie tylko Polsce, lecz i Rosji. Oświadczył jednak, że nie będzie w stanie nic uczynić, jeżeli Polska zgodzi się na pokój z bolszewikami<sup>23</sup>.

W innym liście do Piłsudskiego z 14 marca Sawinkow pisał nawet: „Dzięki Millerandowi sprzymierzeńcy powstrzymali się od natychmiastowego nawiązania stosunków politycznych z bolszewikami, dzięki niemu nie wywarto jeszcze bardziej stanowczego nacisku na Polskę w sensie zawarcia pokoju”<sup>24</sup>. Sawinkow krytykował na-

<sup>20</sup> W. Suleja, *Dwa listy Stanisława Patka do Józefa Piłsudskiego z Paryża ze stycznia 1920 roku. Przygotowanie wyprawy kijowskiej* [w:] *Idea Europy i Polska w XIX–XX wieku. Księga ofiarowana dr. Adolfowi Juzwence, dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, z okazji 60-lecia urodzin*, red. J. Degler, Wrocław 1999, s. 42–48; Spotkanie Patka z Clemenceau i Fochem omówił także A. Nowak, *Polska i trzy Rosje*, s. 439–440.

<sup>21</sup> Telegram Milleranda do Jusseranda, Paryż, 16 lutego 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 1, s. 197, dok. 123.

<sup>22</sup> Instrukcja Milleranda do Panafieu, Paryż, 4 marca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 1, s. 293, dok. 200.

<sup>23</sup> List Sawinkowa do Piłsudskiego, Paryż, 8 lutego 1920 [w:] J. Cisek, *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów*, Londyn 1990, s. 93.

<sup>24</sup> List Sawinkowa do Piłsudskiego, Paryż, 14 marca 1920 [w:] J. Cisek, op. cit., s. 97.

tomiast Lloyda George'a za politykę wahań wobec Rosji<sup>25</sup>. W pierwszych miesiącach 1920 roku Millerand w swojej polityce wobec Rosji i bolszewików kierował się następującymi zasadami: niemieszanie się oficjalnie w wewnętrzne sprawy Rosji, nienawiązywanie stosunków dyplomatycznych z rządem sowieckim, utrzymywanie stosunków ekonomicznych z ludnością rosyjską za pośrednictwem bolszewików z uwagi na potrzeby Europy Zachodniej (zboże, produkty żywnościowe), dopuszczanie, w przypadku ataku bolszewików na któreś z państw sąsiadujących z Rosją i uznanych oficjalnie przez państwa zachodnie, udzielenia tym państwom wsparcia<sup>26</sup>.

Pomimo wyraźnie antybolszewickiego stanowiska opinie francuskiej dyplomacji na temat pozycji bolszewików na początku 1920 roku przybierały charakter od bardzo krytycznych po wyważone. Jules Laroche, wicedyrektor departamentu europejskiego, 20 stycznia 1920 roku przygotował notę zatytułowaną *Les États limitrophes de la Russie et les bolcheviks*<sup>27</sup>. Dokument dotyczył Polski, Rumunii, Finlandii i konfliktu tych państw z Rosją. Zostało w nim wyrażone stanowisko aliantów mające polegać na nieangażowaniu się w ten konflikt i niepopieraniu jakichkolwiek ofensywnych działań przeciwko rządowi sowieckiemu oraz niemieszaniu się w wewnętrzne sprawy Rosji. Laroche pisał jedynie o wsparciu „moralnym” i „pomocy materialnej” dla państw zaatakowanych przez bolszewików. W nocie poruszono także kwestie ewentualnej współpracy, „porozumienia” o charakterze defensywnym Polski, Rumunii i Finlandii oraz przychylności mocarstw wobec takiego projektu, ale nie ich udziału. Ciekawymi dokumentami są także noty dawnego konsula generalnego Francji w Rosji, kierownika działu rosyjskiego na Quai d'Orsay Josepha-Fernanda Grenarda. Według niego rola aliantów powinna się obecnie ograniczać do obserwowania, wyczekiwania na wykrystalizowanie się sytuacji w Rosji, przy zachowaniu czujności, aby Armia Czerwona nie posuwała się na zachód i nie stanowiła zagrożenia dla Europy. Problemem dla Grenarda była jednak Polska. Obawiał się jej ofensywnej polityki wobec Rosji i dlatego zalecał wyperswadowanie Rzeczypospolitej zbyt dużych aspiracji na wschodzie<sup>28</sup>.

Na Quai d'Orsay wiedziano, jak silne występują u Brytyjczyków tendencje do zapoczątkowania negocjacji z bolszewikami. 1 marca 1920 roku w Londynie odbyła się konferencja ekonomiczna z udziałem Lloyda George'a i Nittiego, a ze strony francuskiej ambasadora Cambona i Berthelota. Jej przebieg znakomicie odzwierciedla różnice w podejściu do Rosji bolszewickiej Wielkiej Brytanii i Włoch oraz Francji. Obaj premierzy – brytyjski i włoski – byli zgodni, że problemy ekonomiczne Europy wymagają nawiązywania bliższych kontaktów gospodarczych z Rosją bolszewicką, i twierdzili, iż należy zachęcać państwa sąsiadujące z Rosją do zawarcia pokoju z Sowietami. Przeciwno tej opcji protestowali Francuzi opowiadający się za utrzymaniem linii zakładającej nienawiązywanie z nimi stosunków dyplomatycznych. Bert-

<sup>25</sup> AAN, MSZ, t. 21, Z rozmowy p. Wielowiejskiego [Wielowiejskiego] z p. Rochem, s. 17.

<sup>26</sup> Telegram Milleranda do ministra Francji w Bukareszcie Daeschnera zatytułowany *Politique à l'égard de la Russie*, Paryż, 1 marca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 1, s. 276–277, dok. 190.

<sup>27</sup> *Note de M. Laroche*, Paryż, 20 stycznia 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 1, s. 50, dok. 32.

<sup>28</sup> *Note de M. Grenard sur la question russe*, Paryż, 24 stycznia 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 1, s. 70, dok. 46.

helot powiedział nawet, że z politycznego punktu widzenia wydaje się niebezpieczne „popychanie” państw sąsiadujących z Rosją do zawarcia pokoju z bolszewikami. Re-lacjonujący to spotkanie nieobecnemu na konferencji Millerandowi Cambon pisał, że należy się spodziewać ze strony Londynu i Rzymu dążenia do nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem sowieckim<sup>29</sup>. Kiedy Brytyjczycy zachęcali Francuzów do prowadzenia rozmów gospodarczych z bolszewikami, Paryż na początku odczytywał to jako jednoznaczny gest w kierunku uznania bolszewików i odmawiał brania w tym udziału<sup>30</sup>. Można odnieść wrażenie, że wiosną 1920 roku, a także później, toczyła się dyplomatyczna gra pomiędzy Francją i Wielką Brytanią na temat kontaktów z bolszewikami. Londyn, zachowując pozory współpracy z Paryżem, podkreślał ekonomiczny, a nie polityczny charakter spotkań z przedstawicielami bolszewików. Paryż natomiast mocno akcentował fakt, że takie rozmowy mogą mieć tylko konsekwencje polityczne w kierunku uznania rządu bolszewików<sup>31</sup>. Dyplomacja francuska, świadoma dość zdecydowanej postawy Brytyjczyków wspieranych przez Włochów, zaczynała jednak minimalnie ustępować i proponowała włączenie do rozmów z bolszewikami kwestii długów zaciągniętych przez Rosję carską przed 1917 rokiem oraz wysondowania w ten sposób stanowiska Moskwy w sprawach ich międzynarodowych zobowiązań<sup>32</sup>. Francja pomimo niechęci do nawiązywania stosunków gospodarczych z Rosją Sowiecką brała jednak pod uwagę ewentualność powołania specjalnych urzędników technicznych do spraw handlowych z Rosją. Urzędnicy ci mogliby się kontaktować tylko z analogicznymi po stronie rosyjskiej urzędnikami handlowymi niewystępującymi w imieniu rządu Sowieców<sup>33</sup>. Sondowano także polskie stanowisko wobec Wrangla i zachęcano do współpracy, ale nie poczyniono żadnych oficjalnych ruchów<sup>34</sup>.

## POLSKA PROWADZI SAMODZIELNĄ POLITYKĘ NA WSCHODZIE

Polska odpowiedziała bolszewikom na ich propozycje pokojowe i opracowała warunki pertraktacji. Było to posunięcie trudne i ryzykowne nie tylko z powodu braku wiarygodności bolszewików, ale także nieuznawania ich na arenie międzyna-

<sup>29</sup> Telegram ambasadora Francji w Londynie Paula Cambona do Milleranda, 2 marca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 1, s. 279–280, dok. 193.

<sup>30</sup> Telegram ambasadora Francji w Londynie Paula Cambona do Milleranda, 28 maja 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, Paris 1999, s. 46–47, dok. 38. Cambon pisał o wizycie sowieckiego przedstawiciela w Londynie Krassina i dążeniach Brytyjczyków do prowadzenia z nim rozmów gospodarczych: Telegram Milleranda do Cambona, Paryż, 29 maja 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 53, dok. 44.

<sup>31</sup> Telegram Cambona do Milleranda, Londyn, 31 maja 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 62–63, dok. 53.

<sup>32</sup> Telegram Milleranda do Cambona i Barrère’a, ambasadora Francji w Rzymie, Paryż, 1 czerwca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 70–71, dok. 59.

<sup>33</sup> Telegram Milleranda do Cambona, Paryż, 7 czerwca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 108, dok. 83.

<sup>34</sup> AMAE, Correspondance politique et commerciale Europe 1918–1940, Russie, t. 289, Telegram Milleranda do Panafieu, Paryż, 2 lipca 1920 r., k. 21.

rodowej przez inne państwa. Ostrożność wobec podjęcia przez Polskę pertraktacji z bolszewikami zalecał między innymi poseł polski w Paryżu Maurycy Zamoyski. W raporcie z 8 lutego 1920 roku przestrzegał, aby Polska, podpisując pokój z bolszewikami, nie postawiła się w sytuacji „jedynego państwa alianckiego, które uznało rząd bolszewicki”, i zalecał, aby podpisanie pokoju nastąpiło dopiero po „wyjaśnieniu się stanowiska Aliantów do bolszewizmu”<sup>35</sup>. Powoływał się także na rozmowę z Millerandem z 8 lutego 1920 roku, w czasie której francuski premier przestrzegał, aby nie ufać bolszewikom, gdyż nie dotrzymują słowa<sup>36</sup>. Uwagi te nie mogły robić większego wrażenia na polskich decydentach, gdyż zdawano sobie z tego doskonale sprawę. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, zlecając swemu ministrowi Stanisławowi Patkowi przygotowania do pertraktacji z bolszewikami, powątpiewał jednocześnie w ich realizację. Także Patek, chociaż bardziej niż Piłsudski wierzył w możliwość zapoczątkowania takich pertraktacji, niezwykle krytycznie oceniał bolszewików<sup>37</sup>.

13 marca 1920 roku Stanisław Patek wręczył noty posłom Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Włoch, przedstawiające zarys ogólnych zasad do ewentualnych rozmów pokojowych z bolszewikami<sup>38</sup>. Strona francuska zachowała milczenie wobec samego faktu podjęcia przez Polskę decyzji o przystąpieniu do tych rozmów. Krytycznie odnosiła się jednak wobec polskich żądań granicznych na wschodzie. W raporcie z 18 marca 1920 roku Zamoyski pisał Patkowi o narastającym na Quai d’Orsay, po klęskach Kołczaka i Denikina, przeświadczeniu o umacnianiu się bolszewików i tym samym bezcelowości dalszej walki z nimi. Zamoyski wspominał także o coraz większym „odosobnieniu politycznym Francji wśród aliantów”, czyli różnicach zdań pomiędzy nią a Wielką Brytanią i Włochami w ocenie sytuacji w Rosji. Polski dyplomata sądził, że bez względu na to, w jakim kierunku pójdzie modyfikacja polityki francuskiej wobec Rosji, Paryż będzie przeciwny zbyt daleko idącym rewindykacjom polskim na wschodzie<sup>39</sup>.

Polska – jak wiadomo – nie przystąpiła wiosną 1920 roku do pertraktacji z bolszewikami. Moskwa nie zgodziła się na proponowany przez stronę polską Borysów jako miejsce rozmów. Pod koniec kwietnia 1920 roku Rzeczpospolita zaczęła ofensywę antybolszewicką na wschodzie. Francja, kwestionując polskie wysiłki zmierzające do przywrócenia granic z 1772 roku, krytycznie oceniła polską ofensywę i zajęcie Kijowa wiosną 1920 roku, ale oficjalnie zachowała dystans wobec tego.

---

<sup>35</sup> AAN, Ambasada RP w Paryżu, t. 151, Raport nr 51 Zamoyskiego do Patka, Paryż, 8 lutego 1920 r., k. 79.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> Szerzej: M. Gmurczyk-Wrońska, *Stanisław Patek w dyplomacji i polityce (1914–1939)*, Warszawa 2013.

<sup>38</sup> Nota ministra spraw zagranicznych RP S. Patka do posła brytyjskiego w Polsce H. Rumbolda powiadamiająca o warunkach, na jakich rząd polski gotów jest podjąć pertraktacje pokojowe z rządem radzieckim, Warszawa, [15 marca 1920 r.] [w:] *Dokumenty i materiały*, t. 2, s. 677–678, dok. 352. Nota z 13 marca, a nie 15 marca.

<sup>39</sup> Pismo Zamoyskiego do Patka o stanowisku rządu francuskiego wobec polskiej polityki wschodniej, Paryż, 18 marca 1920 r. [w:] *Dokumenty i materiały*, t. 2, s. 679–681, dok. 353.

## „ZACHOWAĆ POLSKĘ...”

Zmiana postawy Francji w kierunku większej aktywności w polityce wschodniej zaczęła się w związku z ofensywą armii bolszewickiej i groźbą podboju państwa polskiego. W czasie konferencji w Spa, poświęconej niemieckim zobowiązaniom wynikającym z traktatu wersalskiego, Francja zajęła więc zdecydowanie bardziej radykalne stanowisko wobec bolszewików niż Wielka Brytania. Nie oznaczało to jednak zbliżenia do polskiego stanowiska.

Przypomnijmy, że w połowie czerwca 1920 roku Armia Czerwona, po zajęciu dużej części Ukrainy i zmuszeniu wojsk polskich do opuszczenia Kijowa, kierowała się w stronę Warszawy. Równocześnie część jej wojsk, przedzierając się wzdłuż granicy z Prusami Wschodnimi, stanowiła dodatkowe zagrożenie połączenia się z wojskami niemieckimi. W Polsce pod koniec czerwca 1920 roku utworzono pozaparlamentarny rząd Władysława Grabskiego. Z inicjatywy premiera została powołana Rada Obrony Państwa skupiająca wszystkie siły polityczne. Na początku lipca do Spa wyjechała delegacja polska w celu uzyskania wsparcia w walce z bolszewikami. Przewodniczył jej początkowo Stanisław Patek, potem premier Władysław Grabski, który 10 lipca 1920 roku podpisał bardzo niekorzystne dla Polski warunki dotyczące granic, mające stanowić podstawę do rozmów z bolszewikami. Pośrednikami w sporze polsko-bolszewickim byli Brytyjczycy, Francuzi wstrzymali się od tego. Są to fakty powszechnie znane, ale kryją się za tym mniej eksponowane w literaturze lub nieznanne problemy związane z działaniami francuskiej dyplomacji w tym okresie.

Francuscy politycy w Spa w rozmowach między innymi ze Stanisławem Patkiem czy Grabskim wprawdzie nadal krytycznie odnosili się do polskiej polityki wschodniej, ale realnie oceniali bolszewickie zagrożenie dla Polski i Europy. Należy jednak podkreślić, że Millerand ani francuska delegacja nie rozmawiali w Spa z Polakami na temat ewentualnej pomocy wojskowej w walce z bolszewikami. Poruszano natomiast kwestie kredytów na zakup broni i amunicji dla polskiej armii, co wynikało także z wcześniejszych rozmów polsko-francuskich. Millerand w rozmowie z Patkiem zarzucał Polsce, że nie informuje Zachodu o celach ani szczegółach jej wschodniej polityki. Patek zapisał nawet, że premier i szef francuskiej dyplomacji „z niezwykłą u siebie zajadłością zaatakował mnie [...] pytaniem, czy my jesteśmy istotnie szczerzy w postępowaniu z Rosją, jaka jest właściwie nasza polityka wobec Rosji”<sup>40</sup>. Grabski natomiast odniósł wrażenie, iż Millerand „uniknął go”, a „Francja opuściła Polskę w Spa”<sup>41</sup>.

Francuzi omawiali problemy dotyczące konfliktu polsko-bolszewickiego w gronie polityków ententy, szczególnie z Brytyjczykami. To Lloyd George był partnerem dla Milleranda i to z nim próbował osiągnąć pewien kompromis w sprawach wschodnich. Strona francuska była ogólnie nieprzychylnie nastawiona do pomysłu pośrednic-

<sup>40</sup> AAN, MSZ, t. 21, Raport Patka do ministra spraw zagranicznych E. Sapięhy, Spa, 6 lipca 1920 r., k. 5.

<sup>41</sup> W. Grabski, *Wspomnienia ze Spa*, oprac. S. Kirkor, Londyn 1973, s. 17.

stwa w ewentualnych pertraktacjach pokojowych pomiędzy Polakami i Rosją Sowiecką. Millerand przekonywał Brytyjczyków, że bolszewicy dążą przede wszystkim do całkowitego pokonania i zlikwidowania Polski i wcale nie oczekiwali takiego pośrednictwa ententy. Premier Francji był jednak skłonny pełnić funkcję pośrednika w konflikcie polsko-bolszewickim razem z Brytyjczykami, ale tylko pod warunkiem wymuszenia zgody na rządzie Sowietów przyjęcia przez nich zobowiązań międzynarodowych poprzednich rządów, czyli uznania między innymi długów Rosji carskiej wobec Francji<sup>42</sup>. Jego słowa skierowane głównie do Lloyd'a George'a brzmiały: „trzeba zrobić wszystko, aby zachować Polskę, ale trzeba zrobić wszystko, co jest użyteczne i praktyczne”<sup>43</sup>. Na to żądanie Francuzów nie chciał się zgodzić brytyjski premier, sądząc zapewne, że skomplikuje to albo uniemożliwi podjęcie negocjacji z bolszewikami. Różnice zdań dotyczyły także ważnych dla Polski spraw, czyli samych warunków ewentualnych rozmów polsko-sowieckich i tutaj Francuzi, tak przynajmniej wynika z zapisu francuskiego, a nie brytyjskiego, starali się forsować polski punkt widzenia. Lloyd'a George domagał się od Polski wycofania się do „linii wyznaczonej w Paryżu w grudniu 1919 r. przez Radę Najwyższą”. Z uwagą do tego określenia wystąpił towarzyszący Millerandowi dyrektor polityczny *Quai d'Orsay* Philippe Berthelot, dowodząc, że została ona określona przez Radę Najwyższą jedynie jako „linia minimum”, czyli nie była linią definitywną. Rada Najwyższa zgodziła się na zajęcie Galicji Wschodniej przez Polskę, a tereny te nie zostały przyznane Rzeczypospolitej w 1919 roku<sup>44</sup>.

Francuzi, jak wiadomo, nie złożyli podpisu pod słynną notą brytyjskiego ministra spraw zagranicznych George'a Curzona do rządu sowieckiego z 11 lipca 1920 roku, udzielili natomiast później Polsce niewielkiego wsparcia militarnego w wojnie z bolszewikami. To Brytyjczycy w Spa stali się pośrednikami w próbie doprowadzenia do rozejmu Polski z Rosją Sowiecką. Bolszewicy, jak wiadomo, odrzucili tę notę. Postawiło to ententę w nowej sytuacji wobec konfliktu Polski z bolszewikami. Brytyjczycy zaproponowali jednak Sowietom spotkanie w Londynie<sup>45</sup>. Dodatkowo z ich inicjatywy do Polski przybyła specjalna misja brytyjsko-francuska w celu zbadania sytuacji. Millerand przekazał swym wysłannikom, że w przypadku kontynuowania przez bolszewików ataku i prób narzucenia Polsce swego rządu alianci wesprą Polskę<sup>46</sup>. Jak wiadomo, 23 lipca 1920 roku ludowy komisarz spraw zagranicznych Rosji

<sup>42</sup> DDF, *Annexes (10 janvier 1920–31 décembre 1921)*, Bruxelles 2005, s. 380, dok. 41, Spa, 10 lipca 1920 r.; ibidem, s. 379, dok. 40, Spa, 10 lipca 1920 r.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 381.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 382. Ten zapis wygląda inaczej w *Documents on British Foreign Policy, 1919–1939*, seria 1, t. 8, s. 516. Wynika z niego, że Berthelot wypowiedział słowa „linia minimalna”, ale dodał, iż nie wiadomo, czy była nią dla strony polskiej, czy rosyjskiej. Na różnicę w zapisie francuskim i brytyjskim zwrócił już uwagę A. Nowak, *Documents diplomatiques français – źródła do politycznej historii wojny polsko-sowieckiej w 1920 roku*, „Dzieje Najnowsze” 2006, nr 3, s. 150.

<sup>45</sup> Szerzej: M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska – Wielka Brytania w latach 1918–1923*, Warszawa 1975, s. 214–218.

<sup>46</sup> Telegram Milleranda do ambasadora Francji w Waszyngtonie (przebywającego w Paryżu) Jeana-Jules'a Jusseranda, Paryż, 21 lipca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 292, dok. 225. W skład misji francuskiej wchodził: Jusserand, szef Sztabu Generalnego Wojskowego Komitetu Międzynarodowego gen.

Sowieckiej przesłał do Curzona notę akceptującą pomysł odbycia spotkania w Londynie z przedstawicielami państw ententy, ale z wykluczeniem udziału w niej Polski, i omawiania spraw polsko-sowieckich<sup>47</sup>. Przeciwno temu stanowisku wystąpiła Francja. Paryż rozważał wprawdzie wariant partycypacji w takim spotkaniu, ale z udziałem Polski i sąsiednich państw<sup>48</sup>. Przełomowe rozmowy pomiędzy Millerandem a Lloydem George'em na ten temat odbyły się w Boulogne-Sur-Mer 27 lipca 1920 roku. To premier Francji zajął bardzo zdecydowane stanowisko w sprawie udziału Polski w tej konferencji. Lloyd George mówił jedynie o rozpatrywaniu tam spraw polskich. Millerand, podkreślając zagrożenie, jakie dla wszystkich państw ententy stanowią bolszewicy, domagał się ponownie postawienia im wielu warunków przed rozpoczęciem ewentualnej konferencji. Dotyczyły one wspomnianego już udziału Polski, ale także przyjęcia międzynarodowych zobowiązań zaciągniętych przez poprzednie rządy rosyjskie, zmiany stanowiska Sowietów wobec gen. Wrangla<sup>49</sup>. Ostatecznie, z uwagi na obiekcje francuskiego premiera, Brytyjczycy zrezygnowali z pierwotnego pomysłu zwołania takiej konferencji. W oficjalnym komunikacie podano, że konferencja taka mogłaby się odbyć w przypadku udziału w niej Polski i państw sąsiednich<sup>50</sup>. Dwa dni później, czyli 29 lipca 1920 roku, francuska Rada Ministrów podjęła uchwałę, iż „Francja nie dopuści do zagłady swego sprzymierzeńca – Polski”<sup>51</sup>. Francja wspierała militarnie Rzeczpospolitą w wojnie z bolszewikami. Przypomnijmy także, że w Polsce już od 1919 roku przebywała Francuska Misja Wojskowa, współpracująca z polskim kierownictwem wojskowym. Dodajmy także, że wiosną premier Millerand był przeciwny jej udziałowi w wyprawie Piłsudskiego przeciwko bolszewikom, ale teraz w sytuacji zagrożenia niepodległości Polski zmienił zdanie.

Nie ulega wątpliwości, że Francja potrzebowała Wielkiej Brytanii do swej polityki antybolszewickiej. Można postawić pytanie: czego w istocie oczekiwał Millerand w lecie 1920 roku, do czego dążył w czasie rozmów z Brytyjczykami? Czy to było tylko dążenie do uzyskania dyplomatycznego wsparcia w utrzymaniu antybolszewickiego stanowiska, czy może sondowanie Londynu co do możliwości powrotu do wariantu wojennego? Chociaż wydaje to się wątpliwe, to czytając dokumentację z tego okresu, można odnieść wrażenie, iż premier Millerand oczekiwał od Lloyda George'a bardziej zdecydowanych działań. Premier brytyjski powiedział w czasie spotkania w Hythe 9 sierpnia 1920 roku, że jego rządowi tak samo trudno jest

---

Maxime Weygand, dyrektor gabinetu Milleranda Alfred Vignon; w skład misji brytyjskiej wchodził: ambasador w Berlinie lord Edgar d'Abernon, gen. Percy Radcliffe, sekretarz gabinetu Lloyda George'a sir Maurice Hankey. Na temat tej misji szerzej J. Kukułka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim, 1919–1922*, Warszawa 1970, s. 214–217.

<sup>47</sup> DWP, t. 3, s. 61–62. Pisze o tym także J. Kukułka, op. cit., s. 217.

<sup>48</sup> *Note du Département*, Paryż, 25 lipca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 310–311, dok. 244.

<sup>49</sup> Sprawozdanie z rozmów w Boulogne-Sur-Mer, 27 lipca 1920 r. [w:] DDF, Annexes, s. 423–433, dok. 52–53.

<sup>50</sup> Telegram Milleranda do Panafieu, Paryż, 28 lipca 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 330–331, dok. 257. O tym spotkaniu pisze także J. Kukułka, op. cit., s. 218.

<sup>51</sup> Za: ibidem, s. 220.

zdecydować się na wojnę z bolszewikami, jak Francji na pokój<sup>52</sup>. W świetle dostępnych mi dokumentów nigdzie jednak nie padło z ust Milleranda nawoływanie do bezpośredniego zaangażowania się ententy w konflikt militarny z bolszewikami. Francuski polityk mówił jedynie o konieczności zachowania Polski, udzielenia jej wsparcia wojskowego, wyrażał nieufność wobec rządu bolszewików i sprzeciwiał się dążeniu do uznania ich na arenie międzynarodowej. Jedyne, co Francji udało się osiągnąć w rozmowach z Brytyjczykami w sprawie jej polityki wschodniej, to wspólne oświadczenie mówiące o woli ratowania niepodległej Polski w „granicach etnograficznych” w czasie konferencji w Hythe w dniach 8 i 9 sierpnia 1920 roku<sup>53</sup>. Francja, popierając gen. Wrangla i uznając go oficjalnie 10 sierpnia 1920 roku, nie chciała uczestniczyć w polsko-sowieckich pertraktacjach pokojowych. Uznając rząd gen. Wrangla i podkreślając zagrożenie, jakie stanowili dla Europy bolszewicy, Francja zajmowała zupełnie odmienne stanowisko w sprawach rosyjskich niż Wielka Brytania i Polska. Pozostała przeciwna pertraktacjom z bolszewikami i jakkolwiek próbom uznania ich na arenie międzynarodowej<sup>54</sup>. Nie zmieniono tego stanowiska po odejściu we wrześniu 1920 roku Milleranda i zastąpieniu go przez Georges’a Leygues’a. Nowy minister spraw zagranicznych 1 października 1920 roku pisał w instrukcji do Panafieu, że Francja będzie wspierać Polskę w jej obronie przed bolszewikami i przestrzegać przed zawarciem rujnującego pokoju. Określenie to dotyczyło zbyt wygórowanych polskich ambicji granicznych na wschodzie. Leygues powtarzał stosowane od dawna określenie na Quai d’Orsay o „etnograficznej granicy” Polski na wschodzie oraz przywiązywaniu dużej wagi przez Francję do stosunku Polski do gen. Wrangla<sup>55</sup>. Francja wyczekiwała na sukcesy Wrangla, czyli przejęcie przez niego kontroli w Rosji, i stąd dystansowanie się przez nią wobec polskich tendencji zawarcia pokoju z bolszewikami. Kiedy Panafieu przekazał szefowi francuskiej dyplomacji informacje, z podaniem przewidywanej linii granicznej polsko-sowieckiej, o podpisaniu przez Polskę i Rosję Sowiecką 8 października 1920 roku preliminarium pokojowych w Rydze<sup>56</sup>, Leygues nie tylko przyjął to krytycznie, ale także rozważał uczynienie *démarche* razem z Brytyjczykami przeciwko nadmiernemu rozpościeraniu przez Polskę swego terytorium na wschodzie<sup>57</sup>. Wbrew oficjalnemu stanowisku rządu francuskie kręgi gospodarcze zaczęły się jednak zastanawiać nad modyfikacją stanowiska wobec bolszewików po klęskach Wrangla. U podstaw tego myślenia występowała obawa przed zdominowaniem handlu z Rosją Sowiecką przez Wielką Brytanię. Francuzi obawiali się zawarcia nawet jakiegoś taj-

<sup>52</sup> Zapis Milleranda z rozmów w Hythe, 9 sierpnia 1920 r. [w:] DDF, Annexes, s. 438, dok. 56.

<sup>53</sup> Telegram Milleranda do placówek dyplomatycznych na temat postanowień tej konferencji, Paryż, 11 sierpnia 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 424, dok. 331. Pisze o tym także J. Kukułka, op. cit., s. 223–225.

<sup>54</sup> Telegram Milleranda do placówek dyplomatycznych, Paryż, 11 sierpnia 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 2, s. 424, dok. 331.

<sup>55</sup> Telegram Leygues’a do Panafieu, Paryż, 1 października 1920 r. [w:] DDF, 1920, t. 3, Bruxelles 2002, s. 28, dok. 23.

<sup>56</sup> Telegram Panafieu do Leygues’a, Warszawa, 8 października 1920 r. [w:] ibidem, s. 70–71, dok. 51.

<sup>57</sup> Telegram Leygues’a do Panafieu, Paryż, 11 października 1920 r. [w:] ibidem, s. 73, dok. 53.

nego porozumienia gospodarczego pomiędzy Moskwą i Londynem<sup>58</sup>. Z uwagą śledzono wszystko, co działo się w polityce międzynarodowej wokół Rosji Sowieckiej. W końcu 1920 roku tendencje te nie spotkały się z akceptacją premiera i ministra spraw zagranicznych, który cały czas podkreślał konieczność nieczynienia pretekstu i nieuznawania w żadnej formie rządu sowieckiego<sup>59</sup>. Francuzi dystansowali się od toczących się w Rydze rozmów pokojowych polsko-sowieckich. Nie zajęli oficjalnego stanowiska wobec podpisanych preliminarium pokojowych ani później po podpisaniu pokoju w Rydze. Popierając cały czas „białą” Rosję, zachowywali dystans wobec wschodniej polityki Polski<sup>60</sup>.

Francja uznała i nawiązała kontakty dyplomatyczne ze ZSRR dopiero w 1924 roku. Wcześniej, bo w marcu 1921 roku, Polska zawarła pokój ryski z Rosją Sowiecką, w lutym 1921 roku Francja zawarła sojusz polityczno-wojskowy z Polską. Wprawdzie Francja nadal popierała „białą” Rosję, ale wydaje się, że to okres 1918–1921 był dla niej najistotniejszy w prowadzeniu aktywnej antybolszewickiej polityki. Po 1921 roku słabły szanse na zmianę rządów w Rosji. Wobec nawiązywania stosunków dyplomatycznych z ZSRR przez kolejne państwa Francja pozostawała coraz bardziej osamotniona. Trzeba jednak podkreślić, że politycy francuscy posiadali dużą wiedzę na temat bolszewików i prawidłowo przewidywali ich działania. Francja nie uzyskiwała jednak wsparcia w swej antybolszewickiej polityce ze strony Wielkiej Brytanii, jej polityka tylko w części odpowiadała Polsce. Dążąc do obalenia bolszewików, wspierała – wbrew polskim planom i interesom – „białych” generałów.

## BIBLIOGRAFIA

- Archives du Ministère des Affaires étrangères, Correspondance politique et commerciale Europe 1918–1940 : Russie, Pologne.
- Archiwum Akt Nowych: MSZ, Ambasada RP w Paryżu, Akta Władysława Grabskiego.
- Carley M.J., *The Politics of Anti-bolshevism. The French Government and the Russo-Polish War, December 1919 to May 1920*, „The Historical Journal” 1976, nr 19 (1).
- Cisek J., *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów*, Londyn 1990.
- Documents Diplomatiques Français*, 1920, t. 1 (10 janvier–18 mai), Paris 1997; 1920, t. 2 (19 mai–23 septembre), Paris 1999; t. 3 (24 septembre 1920–15 janvier 1921), Bruxelles 2002.

<sup>58</sup> List Chevilly d’Humilly, attaché handlowego (dyrektor biura) na Rosję i limitrofy, do Auguste’a Isaaca, ministra handlu i przemysłu, Paryż, 1 grudnia 1920 r. [w:] ibidem, s. 378–380, dok. 261.

<sup>59</sup> Ibidem, dok. 283, s. 404–405, Paryż 8 XII 1920, Telegram Leyguesa do wszystkich placówek dyplomatycznych.

<sup>60</sup> *Note du Département*, 4 lutego 1921 r. [w:] DDF, 1921, t. 1, s. 118–119, dok. 76; M. Wołos, *Francja a traktat ryski* [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 263–264.

- Documents Diplomatiques Français, Annexes (10 janvier 1920–31 décembre 1921)*, Bruxelles 2005.
- Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, seria 1–3, H.M. Stationery Office 1978, seria 1, t. 2.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. II: *Listopad 1918–kwiecień 1920*, red. N. Gąsiorowska-Grabowska, I.A. Chrienow, oprac. W. Gostyńska et al., Warszawa 1961.
- Gmurczyk-Wrońska M., *Stanisław Patek w dyplomacji i polityce (1914–1939)*, Warszawa 2013.
- Grabski W., *Wspomnienia ze Spa*, oprac. S. Kirkor, Londyn 1973, s. 17.
- Hovi K., *Alliance de Revers. Stabilization of France's Alliance Policies in East Central Europe, 1919–1921*, Turku 1984.
- Hovi K., *Cordon sanitaire or barriere de l'Est? The Emergence of the New French Eastern European Alliance Policy, 1917–1919*, Turku 1975.
- Jordan N., *La Diplomatie et l'armée françaises face au problème de la barrière de l'est (1923–1926)*, „Revue d'Histoire diplomatique”, Octobre 2001, nr 3.
- Kukułka J., *Francja a Polska po traktacie wersalskim, 1919–1922*, Warszawa 1970.
- Kumaniecki J., *Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z państwem radzieckim, 1918–1943. Wybór dokumentów*, Warszawa 1991.
- Kumaniecki K.W., *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912–styczeń 1924*, Warszawa–Kraków 1924.
- Nowak A., *Documents diplomatiques français – źródła do politycznej historii wojny polsko-sowieckiej w 1920 roku*, „Dzieje Najnowsze” 2006, nr 3.
- Nowak A., *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001.
- Nowak A., *Polska w strategii Lenina: studium polityki realnej (1918–1920)*, „Arcana” 2000, nr 35 (5).
- Nowak-Kiełbikowa M., *Polska–Wielka Brytania w latach 1918–1923*, Warszawa 1975.
- Pajewski J., *Wokół sprawy polskiej. Paryż – Lozanna – Londyn, 1914–1918*, Poznań 1970.
- Polsko-sovetskaâ vojna 1919–1920 (Ranee ne opublikovannye dokumenty i materály)*, red. I.I. Kostuško, t. 1, Moskwa, 1994.
- Rojek W., *Wpływ mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych na historyczno-polityczną genezę II Rzeczypospolitej, VIII 1914–II/VI 1919 [w:] Naród – państwo – Europa Środkowa w XIX i XX wieku. Studia ofiarowane Michałowi Pułaskiemu w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. A. Patek, W. Rojek, Kraków 2006.
- Suleja W., *Dwa listy Stanisława Patka do Józefa Piłsudskiego z Paryża ze stycznia 1920 roku. Przygotowanie wyprawy kijowskiej [w:] Idea Europy i Polska w XIX–XX wieku. Księga ofiarowana dr. Adolfowi Juzwence, dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, z okazji 60-lecia urodzin*, red. J. Degler, Wrocław 1999.
- Tebinka J., *Polityka brytyjska wobec problemu granicy polsko-radzieckiej, 1939–1945*, Warszawa 1998.
- Wandycz P., *Soviet-Polish Relations, 1917–1921*, Cambridge (Mass.) 1969.
- Wołos M., *Francja a traktat ryski [w:] Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998.